

# GŁOS WĄBRZESKI

**Przedpłata:** w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odw. poczt. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsięwzięcia, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozostawionych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dzień ogłoszenia redakcja się odpowiada.



**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr. za reklamy na str. 3. lina. w wiadomościach poczynnych 30 gr. za pierwszą str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo: w poniedziałek, środek i piątek. Skrzynka pocztowa 25. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Środa, Wita i Modesta  
Czwartek, Adolfa b.  
Piątek, Marka i marcel.

Dziś wschód słońca o godz. 3,39 zach. 8,22  
Jutro : : : 3,39 : 8,22  
Dziś : księżyc : 9,25 : —

Nr. 68

Wąbrzeźno, czwartek 17 czerwca 1926 r.

Rok VI

## O przyszłość Pomorza

Sprawy z konferencji delegatów K. O. N. z p. Prezydentem i Prezesem Ministrów  
(Według wywiadu udzielonego nam przez p. hr. Dąbskiego z Wałyca.)

W odpowiedzi na postulaty Kom. Obr. Nar. p. premier Bartel zakomunikował panom delegatom, że rząd obecny, daleki od wszelkiego partyjniactwa, postawił sobie za zadanie wypracowanie dla tego błędnego koła małopolskości i egoizmu osobisto-partyjnego, w jakie wplątały ją dotychczasowe rządy parlamentarne. Myślą przewodnią rządu p. Bartla jest wniesienie się ponad granicę jakichkolwiek wpływów czy to ze strony stronnictw, czy też ze strony poszczególnych jednostek.

Żadne stronnictwo, żadna partja czy to prawicowa czy lewicowa nie może liczyć na pobliżność władzy, o ile się okaże, że rządzi ona z drogi prawa i uczciwości. Rząd postanowił z całą bezwzględnością ścigać i tępować wszelkie objawy nierządu, korupcji, nadużyć i małopolskości partyjnych. Jest to bowiem jedyna droga, która prowadzi do wytopienia warcholskiego wszechwładztwa partyjnego.

Stosunek rządu do Pomorza pan Premier określił w ten sposób, że rząd obecny będzie się starał jaknajbardziej pójść na rękę interesom tej najważniejszej części Polski, rozumiejąc i odznaczając należycie zarówno potrzeby kulturalne i materialne ludności, jak i dotychczasową jej krzywdę i powódź lekceważenia Pomorza przez rząd centralny.

O jakimkolwiek podziale Pomorza i uszczupieniu jego obszaru mowy nie ma i być nie może. Przeciwnie, nawet, bo rząd obecny postanowił przysłać do Województwa Pomorskiego niektóre powiaty wchodzące w skład Wielkopolski i niektóre z Wojew. Warszawskiego. W ten sposób rozszerzone Pomorze będzie w stanie narodzić rozkończoną racjonalną gospodarką samorządową, która dotychczas mochno kulżała.

Co do zmian na stanowiskach urzędniczych na Pomorzu — to wbrew oświadczeniom dotychczasowym — zmiany te nastąpią i to dość liczne, jednakże nie będą to zmiany o podłożu partyjnym, ale takie z których wszyscy, a przede wszystkim sami Pomorzanie będą całkowicie zadowoleni. Rząd obecny zdaje sobie sprawę z tego, że skutkiem niezrozumienia charakteru i interesów ludności pomorskiej — urzędy tujsze zostały formalnie swałone różnymi osobistościami nieodpowiedzialnymi, do piastowania tak wysokich godności i funkcji, jakie im powierzono, i z jakich ci urzędnicy wywiązać się nie potrafili, skutkiem czego powstają ciągle nieporozumienia pomiędzy nimi a ludnością Pomorza.

Zaś rezultatem tych nieporozumień jest stale warstający ferment i niezadowolenie pomorzan z zarządzeń władzy. Otóż sytuacja taka dłużej trwać nie może — i dlatego też rząd p. Bartla postanowił przeprowadzić gruntowną reorganizację urzędów pomorskich, starając się siły napływowe zastąpić siłami miejscowymi, które po pierwsze orientują się lepiej w stosunkach a po drugie posiadają zaufanie społeczeństwa, czego nie można powiedzieć o przybyszach z innych dzielnic polski.

Co do dzielnicy Kaszubskiej, to pan Bartel rozumie doskonale jej potrzeby i w miarę możliwości będzie dokładał wszystkich sił, aby Kaszuby nie miały powodu do narzekania na małosze traktowanie ich przez rząd centralny.

Budowa portu w Gdyni jak również budowa kolei Wejherowskiej będzie stanowczo prowadzona nadal — i kredyty na ten cel znaleźć się muszą, jest to bowiem najbardziej doniosła czynność rządu obecnego, która musi być wykonana! Następnie poruszył pan Premier kwestję zakłada-

nych na Pomorzu Związków Strzeleckich. Otóż „Strzelec” jest organizacją apolityczną i wyłącznie wojskową, która, jako taka — nie może zasadniczo być przedmiotem szykan ze strony rządu. Gdyby się jednak okazało, że „Strzelec” usiłuje na Pomorzu prowadzić jakąś robotę czy agitację polityczną i partyjną wówczas pan Bartel prosi aby zawiadomić o tem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych które postara się działalność „Strzeleca” ukroić.

Wogóle stanowisko rządu jest i będzie ściśle bezpartyjne. W czynnościach swoich zarówno pan Bartel jak i jego ministrowie kierować się będą wyłącznie tylko sprawiedliwością stojąc twarzą na straży ładu i porządku, który w Polsce musi być zaprowadzony i utrzymany. Wszelkie próby zakłócenia tego porządku bez względu na to, czy będą one inspirowane przez lewicę czy przez prawicę będą podlegały ukaraniu z całą bezwzględnością i surowością prawa. Rząd nie pozwoli, aby mu ktokolwiek brudził i przeszkadzał w pracy nad uzdrowieniem stosunków w Polsce. W walce z komunistami, zdaniem pana Bartla, jedynym narzędziem obecnego rządu będzie karabin maszynowy. Wszelkie próby zamieszek komunistycznych będą topione w morzu krwi winnych. Ostatnio w Warszawie wykryto organizację komunistyczną. Aresztowano z górą 60 osób z których 12 już zlikwidowano. Skonfiskowano 3 drukarnie komunistyczne, kilka pułków odebrano, całą masę literatury komunistycznej i broni. Po tej klęsce — komuniści polscy nie przędkie będą w stanie się podnieść.

### Sytuacja w Warszawie.

Wogóle — sytuacja przedstawia się w tej chwili bardzo dobrze, jak to stwierdzili osobiście panowie delegaci. Komuniści sterroryzowani bezwzględnością władzy przywrócić Prowodzyr i agitatorzy bolszewicy spoczęli na laurach w więzieniu. O żadnych próbach socjalizacji mowy być nie może gdyż ludność Kongresówki i Warszawy jest usposobiona wręcz wrogo względem całej lewicy. Niebezpieczeństwa więc ani ze strony niemieców ani ze strony komunistów nie ma żadnego — nie ma więc żadnych podstaw do jakiegokolwiek akcji obronnej.

W Warszawie największą potęgą jest Piłsudski. Zjednoczył on w swych rękach absolutną władzę nad wojskiem i nad administracją cywilną. Ludność stolicy w 95% usnała w Piłsudskim wodza narodu. Jedni wychodzą z założenia, że skoro rozpoczął on akcję sanacyjną — i z takim powodzeniem ją prowadzi — więc nie należy mu w tem przeszkadzać! Inni zaś — wręcz twierdzą, że jest on jedynym człowiekiem który może Polskę wyciągnąć z tego błota, w jakie ją wprowadziły rządy poprzednie. Jedna tylko lewica występuje wręcz wrogo przeciw Piłsudskiemu, twierdząc, że „związał” się on z endecją i burżuazją „zdradziwszy” interesy proletariatu. O tem, aby w tej chwili można było marzyć o usunięciu marsz. Piłsudskiego od władzy mowy nawet być nie może. Rządzi on absolutnie wszystkim — i wszystko mu jest posłuszne! Jeśli tak nadal pójdzie — to Polska napewno zostanie wyciągnięta z nieszczęśliwego położenia i naprawdę będzie mogła niedługo stanąć w szeregach pierwszych potęg Europy. Zdania tego trzymają się nawet wrogowie dotychczasowi Piłsudskiego, którzy wobec takiego stanu rzeczy, nietylko, że porzucili dotychczasowe swe stanowisko opozycyjne, ale nawet przystąpili do współpracy z nim i z jego rządem.

Ze stronnictw pomorskich — wszystkie niemal zajęły stanowisko wyzaskujące, nie wyrzekając się przytem współpracy z rządem obecnym. Stronnictwo Chrz. Narod., Chrześc. Demokr. „Piast”, Nar. Part. Bob., postanowiły porzucić dotychczasowy grunt opozycyjny, aby nie tylko nie utrudniać pracy rządowi, ale nawet w miarę możliwości dopomagać mu, spełniając jego życzenia i rozkazy mające na celu naprawę Rzeczypospolitej. W Związku Lud. Nar. nastąpił rozłam. O ile jedna część członków z p. Romanem Dmowskim na czele postanowiła wspólnie z innymi stronnictwami wycofać się z opozycji i czekać na dalszy rozwój wypadków, a próbując dotychczasową akcję rządu — o tyle druga część (znaczenie mniejsza) z p. Oszkowskim i red. Sochą na czele zajęła wręcz stanowisko opozycyjne, kryjącą i wymyślając na rząd, urągając ministrom od „masonów”, socjalistów, bolszewików i t. p. Ale zdrowej rady w dzisiejszych warunkach i oni nie potrafili znaleźć. Jedyny ratunek dla Polski widzą ci panowie w tem, żeby usiąść jak rozkapryszony smarek na środku ulicy — i — „na złocie mamie niech mi uszy zamazną ale do domu nie pójde”. — Niektórzy panowie opozycjonisci aż się zapluli wymyślając rządowi — który jakos nie sobie z ich wymyślań nie robi. Ano — niech dalej kiwają palcem w bucie — może coś wykiwają! Jak się wielka góra mocno nadmie — to może czasem coś „porodzi” jaka mysz albo komara!.. Ale — czy to warto!..

Pierwszy to wypadek a nas, że skrajna prawica szły się ze skrajną lewicą na jednej płaszczyźnie — nienawidzi do rządu i do... Piłsudskiego.

Zaista — wzruszająca jednomyślność!... Szkoda tylko, że sytuacja taka śmieszna i głupia!..

### U Pana Prezydenta.

Na tych decyzjach i obserwacji usiadł panom delegatom cały dzień. We czwartek wszystkie trzy delegacje: t. j. Pomorska, Wielkopolska i Śląska miały na godz. 12-ta naznaczoną audjencję w Zamku u Pana Prezydenta Mościckiego.

Pan Prezydent przyjął delegatów w towarzysztwie pana Premiera. Na długą, serdeczną przemowę p. Donimirskego, w której mowa zarazem słożył Mu hołd imieniem Pomorza — Pan Prezydent odpowiedział bardzo krótko w tem mniej więcej słowa: „Bardzo serdecznie panom dziękuję za łaskawe przybycie do mnie i zapewniam Panów, że potrzeby ich dzielnicy rozumiem. Mam rząd, do którego żywię pełne zaufanie — i który będzie sprawiedliwie rozdzielił Polskę. Trochę swe racie panowie szczerzółowo przedstawili panu premierowi i członkom rządu, na których się nie zawiedziecie.”

Po delegacji Pomorskiej — pan Prezydent przyjął jeszcze delegację Poznańską i Śląską. W imieniu Wielkopolski przemawiał p. dr. prof. Paczkowski i sens było, że jego przemowa wywarła silne wrażenie.

Zarówno Pan Premier jak i Pan Prezydent wyrazili ogromne zainteresowanie się dzielnicą naszą — to też należy mieć nadzieję, że znajdą jakieś lekarstwo na nasze bolączki. Wrażenie jakie wynieśli delegaci z tej audjencji było wrażeniem siły i energii, bijącej z oczu i ze słów zarówno Pana Bartla jak i Pana Prezydenta — i budzącej w słuchaczach pełne zaufanie.

Pan Premier powiedział „rząd nietylko czuje się — ale i jest silny”. Wyraził się w ten sposób może tylko człowiek posiadający świadomość własnej mocy człowieka, którego nie ugiąć nie zdoła.

### Rozwiązanie K. O. N.

Po powrocie zebrali się znów członkowie K. O. N. — i wysłuchawszy sprawozdania delegatów — zdecydowali zlikwidować Komitet, wychodząc z założenia, że z chwilą gdy w Warszawie istnia-

je jeden rząd prawomocny, który uznaje cała Polska — to równocześnie nie może istnieć żadna inna władza, uzurpująca sobie prawa i atrybuty a także i władzę tego rządu. Dlatego też zważywszy, że chwila niebezpieczeństwa, minęła i że K. O. N. powołany został tylko dla obrony przed warcholstwem i nierządem, co dzisiaj już upada — przeto zebrani, podziękowawszy p. Dominirskiemu za przewodnictwo, upoważnili go do złożenia sprawozdań z działalności Komitetu — oraz do rozpisania wezwań, nawołujących Komitety powiatowe Obr. Nar. do rozwiązania się w imię praworządności i ładu społecznego, co, jak się dowiadujemy, już się stało.

Oceniając uczciwą i wysoce patriotyczną działalność K. O. N., który potrafił usunąć na bok względy partyjne i osobiste i zająć jedynie godziwe stanowisko — wyrażamy Szanownym Członkom K. O. N. swoją najwyższą cześć i uznanie za Ich prawość, rozum i uczciwy patriotyzm. J. K.

## Z całej Polski

Marsz. Piłsudski — przewodniczącym  
Ścisłej Rady Wojennej.

Warszawa. W najbliższym rozkazie ukaze się dekret Prezydenta Rzplitej:

Do pana Ministra Spraw Wojskowych Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w miejscu.

Mianuję Pana przewodniczącym Ścisłej Rady Wojennej.

(—) Ignacy Mościcki

Prezydent Rzplitej.

(—) Kazimierz Bartel.

Prezes Ministrów.

W ten sposób dekret o organizacji Najwyższych Władz Wojskowych z dnia 7 stycznia 1921 roku, wydany przez Naczelnego Wodza, który to dekret utracił moc obowiązującą w chwili ustąpienia Marszałka Piłsudskiego ze swego stanowiska i ze służby wojskowej został przywrócony.

Sekretarz osobisty Marszałka Piłsudskiego.

Panna I. K. Illakowiczówna znana poetka, pierwsza kobieta urzędnik dyplomatyczny w Polsce, otrzymała czasowo urlop w M. S. Z. i została przydzielona do gabinetu p. ministra spraw wojskowych jako osobisty sekretarz p. Marszałka Piłsudskiego.

Projekty zmiany konstytucji.

Rządowy projekt zmiany konstytucji, który obejmuje 7 artykułów wniesiony zostanie do Sejmu prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

Lewica o rozwiązanie Sejmu.

Marszałek Sejmu p. Maciej Rataj otrzymał następujący list:

„Nizej podpisane kluby mają zaszczyt prosić Pana Marszałka o jaknajszybze zwołanie Sejmu w celu jego rozwiązania i wyznaczenia terminu nowych wyborów, zgodnie z art. 26 Konstytucji.

Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów, klub P. S. L. „Wyzwolenie“, klub parlamentarny Stronnictwa Chłopskiego.

Napad opryszków na pociąg.

Kraków. W nocy z 7 na 8 b. m. zdążył pociąg towarowy z Krakowa do Suchej. Na linii Kalwarja — Brody — Stronie kilku opryszków urządziło atak na wóz bagażowy tego pociągu. Opryszki wskoczyli do wozu, z którego następnie wyrzucili dwa bale skóry podeszłowej firmy Gross, jedną pakę herbaty, 122 kg. skóry podeszłowej i jeden kosz z garderobą.

Zasłarowana o napadzie ekspozytura śledcza w Wadowicach wszczęła natychmiast poszukiwania za sprawcami. Energetycznym śledztwem i wykryciem sprawców zajmują się komendant posterunku w Kawalerji p. Buśko i wywiadowca Stącel.

Komuniści biorą łanie od robotników  
w Konstancinie.

Warszawa. W Konstancinie zwołano wiec strajkujących robotników w fabryce „Mirków“. Po zagajeniu, komuniści w liczbie kilkunastu osób wdarli się na salę, byli jednakże przez uczestników wiecu ze sali wycofani. Komuniści udali się na dworzec kolejowy i po zakończeniu wiecu usiłowali przeprowadzić organizację wśród robotników, przyczem wywiązała się bójka i komunistów rozprószone.

Mocna zwyżka złotego w Gdańsku.

Gdańsk. Kurs złotego na giełdzie tutejszej podnosi się stale i doszedł w ciągu dnia wczorajszego do 51.75. Dzienniki wnioskuje z tego, że kółka gospodarcze zagranicą patrzą optymistycznie na dalszy rozwój wydarzeń w Polsce.

Niemcy fałszują na mapach granice Polski.

Warszawa. Minister spraw zagranicznych doręczył posłowi niemieckiemu notę protestującą przeciwko publicznemu fałszowaniu na mapach

granic Polski. Protestował także przeciwko rozsyłaniu w najwyższym stopniu nieścisłych wiadomości przez Radjostację berlińską.

Nowy Minister Kolei.

Warszawa. Postanowieniem z dnia 14 czerwca br. p. Prezydent Rzeczypospolitej zwolnił p. Prezesa Rady Ministrów i min. kolei prof. Dr. Barila z stanowiska ministra kolei i na jego wniosek mianował ministrem kolei posła do sejmiku Pawła Romockiego (Ch. D.)

Uniwersytet poznański nie będzie  
zamknięty.

Warszawa. W Dzienniku Poznańskim ukazała się wiadomość jakoby premier p. Bartel miał oświadczyć posłowi Putkowi, że Uniwersytet Poznański z powodu rozagitowania młodzieży zostanie zamknięty. Rozmowa ta nie została ściśle oddana albowiem premier Bartel zaznaczył jedynie, że uczelnia na których prowadzi się agitację i walkę polityczną nie zaś naukę powinny zostać zamknięte jako nieodpowiadające swemu istotnemu zadaniu. Były to więc jedynie ogólne uwagi na temat wszystkich zakładów naukowych w Polsce. Inna sprawa, że uwag tych nie powinny władze Uniwersytetu Poznańskiego mimo uszu, gdyż polityka na Uniwersytecie — to kwiat hodowany tam ze szczególną pieczołowitością.

Na wschodzie i południu Polski szaleją  
huragany.

Nad powiatem gostawskim w Wileńszczyźnie przeszedł niebawale siły huragan, wyrządzając wielkie szkody we wsiach Jasiewo i Biedunki.

W majątku Rudoszawa huragan zerwał 2 dachy gontowe z belkowaniami. Na skraju lasów wieher połamał drzewa wyrrywając je z korzeniami.

W powiecie biłgorajskim rozpetala się niesłychanie gwałtowna burza gradowa. Zasiwy w wielu miejscach doszczętnie zniszczone. We wsi Kulnie zniszczeniu uległy zasiwy 90 gospodarstw.

Degradacja i próba samobójstwa.

Lublin. Onegdaj przyprowadzono do Komendy Miasta w Lublinie porucznika Żelaznego z 11-go dyonu taborów, który przez sąd honorowy D. O. K. został pozbawiony swojej rangi oraz wydalony z wojska. Kiedy oficer inspekcji wręczył por. Żelaznemu scyzoryk, aby ten odciał sobie odznaki oficerskie, por. Żelazny pechnął się ostrzem w okolicę serca raniąc się lekko. Wezwane pogotowie ratunkowe odwiozło por. Żelaznego do szpitala wojskowego. Podczas opatrunku dokonano aktu zerwania odznak oficerskich.

„Przysła kreska na Matyska.“

Po licznych konfiskatach pism narodowych  
przysła kolejka i na organ P. P. S.

Warszawa. W dniu 13 b. m. skonfiskowano wydanie niedzielne „Robotnika“ za artykuł „Niesłychane bezprawie na Kresach“. Dementowane są wiadomości przez niektóre pisma warszawskie, jakoby rząd i premier Bartel mieli zamiar skasować uniwersytet Poznański.

## Z całego świata

Anglja będzie importować węgla!

„Daily Telegraph“ donosi, że rząd zbadał w ostatnich dniach zapasy węgla, znajdujące się w kraju i o ile to okaże się koniecznym, będą poczynione zarządzenia w sprawie przywozu węgla z zagranicznego.

Ciekawe, czy Anglicy zwrócą się w tej sprawie do Polski.

Walki uliczne w Pradze.

Praga. Podczas demonstracji komunistycznych doszło do większych starć między komunistami a policją. Demonstranci, starając się przerwać kordon policji, zamykający dostęp do parlamentu, obrzucili policję kamieniami, cegłami i kawałkami żelaza. Policja użyła w swej obronie gumowych łasek i dała kilka strzałów rewolwerowych, raniąc jednego robotnika w rękę. W wyniku starcia 59 policjantów oraz kilkę osób cywilnych odniosło rany. Aresztowano około 50 osób. W późnych godzinach nocnych w mieście panował spokój.

Sprawczyni zamachu na Mussoliniego.

Paryż. Dzienniki donoszą z Rzymu, że sprawczyni ostatniego zamachu na Mussoliniego, Gibson, usiłowała popełnić samobójstwo, rozbijając sobie głowę młotkiem.

Stan jej zdrowia jest bardzo poważny.

Pożar miasta rosyjskiego.

Moskwa. Miasto Kotelwie w gubernji Wiackiej, padło pastwą płomieni. Olbrzymi pożar trwał w ciągu trzech dni. Około 1.000 osób zostało bez dachu. Wiele osób jest rannych i poparzonych.

Przewrót w Portugalji Gen. Costa powołuje  
się na przykład Polski.

Londyn. Kontynentalne wydanie „Daily Mail“ podaje wiadomość, że portugalski gen. Da Costa, który w sobotę na czele 13 tysięcznej armji wkroczył do Lizbony, jest zdecydowany objąć rządy w Portugalji na własną rękę.

W odezwie swej do ludności gen. Costa stawia jako przykład Polskę, gdzie zdeprawowanych polityków usunęto i zapowiada rozpedzenie parlamentu. W Portugalji musi być utworzony rząd z ludzi uczciwych, którzyby cieszyli się za ufaniem całego narodu.

I tu zmniejszają liczbę posłów.

Paryż. Według doniesień z Kairu. Zaglul Pasza zwołał członków większości parlamentarnej na narady w sprawie zmiany konstytucji. Chodzi głównie o zmniejszenie liczby posłów z 240 na 100 i liczby senatorów ze 120 na 60.

Pomorzanie — doktorem prawa  
kościelnego.

Rzym. W tych dniach otrzymał ksiądz Maksymilian Dunajski, pochodzący z diecezji chełmińskiej, na Uniwersytecie Papieskim w Rzymie promocję na doktora prawa kościelnego na podstawie celującej rozprawy naukowej na temat „De Synodo Diocesana“. Przy tej okazji zaznaczyć równocześnie wypada, że ks. Dunajski pozatem od roku jest zajęty w wyższym sądownictwie i administracji przy Kurji Rzymskiej.

Proces 111 członków milicji w Kijowie.

Przed najwyższym trybunałem Ukrainy zakończył się proces 111 funkcjonariuszów milicji w Kijowie, oskarżonych o nadużycie władzy i zdradstwo, oraz łapownictwo. Główny oskarżony, szef milicji w Kijowie, Kowalenko, otrul się.

Trybunał wydał wyrok, skazując 4-ch oskarżonych na śmierć, dwu na 10 lat więzienia każdego, 30 uwolnił od winy i kary. Pozostali oskarżeni zostali skazani na więzienie od 1 do 7 lat.

Nie wszyscy jednak oczekiwali spokojnie na wykonanie wyroku. 16 z nich rozbroiło strażę i uciekło. W pościgu 4-ch uciekinierów zabito.

Szykany pruskie.

Dywity. W ubiegłą środę do Dywit na Warmji miał przybyć Biskup Warmijski, na którego przywitanie ludność miejscowa zaczęła stawiać bramy tryumfalne i umieszczać transparenty z powitalnymi, polskimi napisami. Obawiając się jednakże że niemcy napisy polskie w nocy pozrywają — postanowiono umieścić je dopiero w dzień przyjazdu biskupa.

Takie same 2 bramy tryumfalne postawiono w Roźnowie. Jakież jednak było oburzenie ludności, gdy około południa zjawił się w Roźnowie żandarm nakazując w imieniu landrata urłszyńskiej natychmiast napisy polskie usunąć z bram i z przed domów — a gdy mu odmówiono — sam własnoręcznie poździerał je i podeptał nogami.

W Dywitach postąpił ten sam żandarm w podobny sposób usunął wszystkie napisy polskie, z tą różnicą, że pomagali mu w tem miejscowi hakatyści — niemcy.

Ciekawe jest, że landratura w związku z tą historją przysłała pismo, w którym stwierdza, że żandarm działał wbrew rozkazom landrata, który wyraźnie zakazał usuwania polskich napisów!

Czyż to możliwe, aby żandarm niemiecki powążył się tak zlekceważyć rozkaz swej władzy — i aby po tem jeszcze pełnił swoją służbę?..

Landratura potępił żandarma — ale go również tłumaczy... oburzeniem miejscowych niemców, którzy jak byk na widok czerwonej płachty — wpadają we wściekłość na widok polskich napisów.

Charakterystycznym jest, że żandarm, który dopuścił się tego haniebnego czynu jest z pochodzenia polakiem i katolikiem. Zaisie — cudy przykład kultury niemieckiej!..

## Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 16 czerwca 1926 r.

— Bezpłatny dodatek dla prenumeratorów „Głosu Wąbrzeskiego“. Pomimo znacznego podrożenia papieru, którego ceny podskoczyły z 60 na 90 groszy za kilo, czyli akurat o 30 proc. my jednak, nie tylko, że nie podwyższyliśmy prenumeraty naszego pisma, ale nawet, dla zachęcenia Czytelników postanowiliśmy w przyszłym kwartale przesłać wszystkim starym naszym abonentom, a nawet i tym, którzy świeżo zaprenumerują Głos Wąbrzeski bezpłatną premję — niespodziankę. Premją tą będzie książka o wysokiej wartości praktycznej niezbędna dla każdego człowieka w życiu codziennym i w każdej sytuacji.

A więc, kto chce otrzymać tę książkę zupełnie darmo — niech spieszy natychmiast zaprenumerować naszą gazetę. Obowiązkiem każdego jest przede wszystkim wiedzieć, co się dzieje w jego powiecie i dlatego musi każdy czytać gazetę powiatową.

Głos Wąbrzeski jest jedynym pismem na Pomorzu, nie pozostającym na usługach żadnej partji i informującym swych Czytelników zupełnie bezstronnie.

Głos Wąbrzeski jest pismem najszerszym mas społeczeństwa, pismem narodowym, katolickim, i bezpartyjnym.

Głos Wąbrzeski posiada zawsze najświeższe wiadomości z całego świata i z całej Polski.

Popierając Głos Wąbrzeski — popieracie siebie samych, gdyż Głos Wąbrzeski walczy o waszą przyszłość, wasz dobrobyt i o przyszłość całej Polski.

Pamiętajcie, że tylko głupiec żałuje groza na gazetę, która jest dzisiaj jedyną strawą duchową człowieka, jedynym ośrodkiem życia umysłowego powiatu.

A więc do apelu! Zapisujcie prenumeratę Głosu Wąbrzeskiego a nie po alujecie tego nigdy!

— **Jak się dowiadujemy**, wystąpił p. Wojewoda Pomorski Dr. Wachowiak do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych z wnioskiem o zniesienie rozporządzenia p. Ministra z dnia 3 czerwca br. dot. ograniczenia swobód obywatelskich na Pomorzu.

— **Pogrzeb**. Wczoraj o godz. 10 rano odbył się pogrzeb śp. Antoniego Czerwińskiego st. post. pol. pan. w Wąbrzeźnie. Kondukt żałobny poprowadził ks. proboszcz Zakryś w asystencji ks. proboszcza Łowickiego z Niedźwiedzia i ks. katechety Zyndy. Przy dźwiękach marsza żałobnego odprowadzono szczątki śp. Czerwińskiego na cmentarz, gdzie złożono je do grobu poczem po odśpiewaniu modłów żałobnych wszyscy uczestnicy pogrzebu rozeszli się do domu.

W pogrzebie brała udział cała miejscowa policja z p. kom. Biniasiem na czele, Związek kolejarzy, Sokół klub Wioślarski i cały szereg przedstawicieli różnych towarzystw i warstw społecznych.

Pozostając w żałobie rodzinie śp. A. Czerwińskiego wyrażamy serdeczne współczucie, oraz żal z powodu przedwczesnego zgonu tak pożytecznego pracownika.

— **Uroczysty obchód 5 lecia pracy organizacyjno twórczej Stowarzyszenia Młodzieży Polsko-Katolickiej w Wąbrzeźnie** rozpoczęty został mszą świętą odprawioną o godz. 8 i pół rano przez ks. Malinowskiego za spokój dusz zmarłych członków Stow. i ofiar wypadków majowych w Warszawie. Po mszy świętej zebrani rozeszli się, aby o godz. 2-iej znów się zebrać na sali w wikarówce, gdzie przybyli również w charakterze gości zaproszeni przedstawiciele władz i urzędów, pracodawcy, delegacje innych towarzystw i t. d.

Uroczystość zagal ks. proboszcz Zakryś jako patron Stowarzyszenia, nawołując podniosłymi słowami zebranych członków Stow. do dalszej, usilnej pracy twórczej, a ich przelożonych i pracodawców do popierania wysiłków młodzieży i podtrzymywanie jej pracy ideowej. Następnie zebrani przy dźwiękach orkiestry odśpiewali hymn Stowarzyszenia „Hej do apelu“ po-

czem prezes p. Rzeczewski powitał w serdecznych słowach przybyłych gości, dziękując im za liczne przybycie na tą uroczystość.

Po powitaniu ks. Zynda, patron Stowarzyszenia wygłosił obszerny i piękny referat na temat „Idea młodzieży“. Odczyt swój ks. Zynda wygłosił poprostu wspaniale — poczem zabrał głos pan Burmistrz Schwarz dzielny protektor wszelkich prac ideowych. Po tem przemówieniu rozpoczęło się składanie życzeń przez delegacje miejscowych Towarzystw społecznych i przedstawicieli Władz. i urzędów, a następnie odśpiewano pieśń „Wisło moja“ układu Rakowskiego.

Po odśpiewaniu tej pieśni — prezes p. Rzeczewski odczytał sprawozdanie z dotychczasowej działalności Stowarzyszenia: Okazało się, że w czasie tego pięcio-lecia odbyto 68 zebrań Zarządu, 68 zebrań plenarnych i odegrano 10 sztuk teatralnych, oraz zmieniono 3-ch prezesów.

Po odczytaniu sprawozdania — p. Rzeczewski na pamiątkę 5-cio letniej swej pracy w Zarządzie Stow., wbił do sztandaru gwóźdź pamiątkowy, poczem ks. Zynda wręczył 3-m członkom Zarządu odznaki honorowe z napisem „czeseć pracy“.

Odznaki te otrzymali: prezes Rzeczewski, Leon Nowakowski i Stan. Falkowski zast. kapelmistrza. Zrazem ks. Zynda wręczył 12 dyplomów tym, którzy się odznaczyli wyjątkową pracowitością, i którzy pozostawali w Stowarzyszeniu przez 5 lat. Po złożeniu życzeń odznaczonym nastąpiło odczytanie nominacji i odśpiewanie pieśni „My chcemy Boga“.

Na zakończenie zabrał jeszcze raz głos ks. proboszcz Zakryś, w pięknych słowach nawołując społeczeństwo do zwrócenia bacniejszej uwagi na młodzież, która będąc podstawą bytu narodowego szczególnie w chwili obecnej jest narażona na tysiące niebezpieczeństw ze strony różnych wywrotowców.

Na tem uroczystość zakończono. Zaznaczyć należy, że cała uroczystość przeplatana była pięknymi deklamacjami, wygłoszonymi przez członków Stowarzyszenia.

Na zakończenie wszyscy członkowie przedfilowali przy dźwiękach orkiestry przed sztandarem poczem również w takt muzyki pomaszzerowano na miasto.

Tak zakończono tą wspaniałą uroczystość.

— **Zebranie towarzyskie**. Z okazji święta 5-tego Antoniego grono pań z T-wa Ś-go Wincentego a Paulo urządziło w poniedziałek po południu podwieczorek towarzyski w tut. Mleczarni.

Zebrań przewodziła prezeska Stow. pani Łukiewska.

Po wyczerpującemu rozpatrzeniu paru spraw ważniejszego znaczenia potoczyła się sympatyczna rozmowa towarzyska, trwająca przez dłuższy czas poczem zebranie zamknięto.

— **Zawody lekkoatletyczne**. W piątek d. 18 czerwca o godz. 10 przed poł. (w razie niepogody o dzień później) odbędzie się na placu „Lukusowym“ święto sportowe młodzieży gimnazjalnej. W skład programu wchodzi zawody lekkoatletyczne i gry drużynowe.

Dyrekcja gimnazjum zaprasza na tę uroczystość wszystkich rodziców i opiekunów młodzieży, przyjaciół zakładu oraz zwolenników wychowania fizycznego młodzieży.

— **Szembruk**. (Nowe Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej) W poniedziałek dnia 24 maja o godz. 11 i pół po nabożeństwie zwołał miejscowy Ks. Hesse zebranie konstytucyjne, celem założenia Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Po odśpiewaniu pieśni „Kto się w opiekę“ powitał zebranych Ks. proboszcz hasłem „Gotów“.

Na przewodniczącego zebrania obrano Ks. prob. Hessego, na sekretarza p. Strażewskiego Damazego z Bud, na ławników pp. Zielińskiego Jana, Waclawskiego Władysława i Grajewskiego Leona z Gubin. Po przeczytaniu ustaw przystąpiono do wyboru zarządu, na patrona Stowarzyszenia wybrano jednogłośnie Ks. pr. Hessego. Prezsem obrano większością głosów druha Strażewskiego Damazego, na zastępcę prezesa druha Grajewskiego Leona, na sekretarza druha Wiśniewskiego Franciszka. Na zastępcę sekretarza Wierzechowskiego Jana, na skarbnika druha Gacza Jana, na gospodarza druha Kolińskiego Bronisława, na naczelnika druha Zielińskiego Jans, na zastępcę druha Jeleniewskiego Klemensa. Po wyborze zarządu zamknięto zebranie hasłem „Gotów“.

### Ruch Towarzystw.

— **Wąbrzeźno**. Zebranie Tow. Ludowego odbędzie się w niedzielę 20 bm. zaraz po niesporach. O liczny udział prosi Zarząd.

— **Wąbrzeźno**. Zebranie Samodzielnych Rzemieślników odbędzie się we wtorek, 22 bm. o godz. 8. wiecz. w lokalu p. Klimka. O liczny udział prosi Zarząd.

— **Wąbrzeźno**. Zebranie Zjednoczenia Zaw. Polskiego odbędzie się w piątek o godz. 7 wiecz. w Wikaryjce. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o bardzo liczny udział. Przyjeżdża pozamiejscowy mówca. Zarząd.

— **Wąbrzeźno**. Zebranie Tow. św. Wincentego a Paulo odbędzie się w czwartek dnia 17. b. m. o godz. 5-tej po poł. w sali Magistrackiej. O liczny udział prosi Zarząd.

### Gielda warszawska

1 dolar amerykański 9,88 1 funt angielski 42,63, 100 frank. franco. 27,68, 100 frank belg. 28,47, 100 frank. szwajc. 193,47. 100 koron czesk. 29,62, 100 lirów włoskich 85,66, 100 szylingów austr. 141,18.

### Notowania giełdy płodów rolniczych w Poznaniu

z dnia 14 czerwca 1926 r.	
Żyto	30,00—31,00
Pszonica	48,00—50,00
Jęczmień	29,75—30,75
Owies	33,50—
Mąka żytnia 70 proc.	—47,25
Mąka pszenna 65 proc.	75,00—78,00
Ospa żytnia	
Otręby pszenne	
Groch polny	00,00—00,00

### Poznański targ na bydło.

Z dnia 15 czerwca 1926 r.	
<b>Cielęta:</b>	
średniotuczzone cielęta i najprzedn. ssaki	—110
mniej tuczzone cielęta i dobre ssaki	—102
ssaki	—90
<b>Świnie:</b>	
pełnomięs. od 120 do 150-kg. żywej wagi	210—212
pełnomięs. od 100 do 120 kg żywej wagi	204—206
mięiste świnie ponad 80 kg.	190—
maciory późne kastraty	176—196
Przebieg spokojny.	

Redaktor odpowiedzialny: W. Rzeczewski, Wąbrzeźno. Drukarnia i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ Wąbrzeźno

## Nareszcie na właściwej drodze.

V.

Współpraca ta jednak winna być zorganizowaną i konsekwentną a nie sporadyczną i bezplanową. Skończyć trzeba zwłaszcza z manją kupowania samolotów dla wojska ze składek publicznych, gdyż pieniądź drogą tą zebrany i zużyty na kupno płatowca treningowego zagranicą, nie przynosi Polsce tych korzyści jakich przysporzyłby winien. Zrozumiała jest intencja tak inicjatorów składek jak i ofiarodawców pragnących zobaczyć jak najrychlej wszystkim widoczny wynik wysiłków powyżej wspomnianych, wynik w postaci samolotu zakupionego i z wielką pompą ofiarowanego przedstawicielom lotnictwa wojskowego. Zrozumiała jest również duma ofiarodawcy poszczególnego który, ofiarując złotówkę, w pogawędce z sąsiadem nadmienia, że jedna śrubka czy pręcik w samolocie ofiarowanym zakupiony został za jego ofiarowany grosz. Przecież trzeba, że ta forma współpracy dla lotnictwa jest bardzo skuteczna i najłatwiej masy szerokie przekonującej. Jednakże, czy pomyślał Szanowny Ofiarodawca, że ofiarując na kupno samolotu w fabryce zagranicznej jednego złotego, podarował

równocześnie kapitałście cudzoziemcowi 50 gr. i czy pomyślał o tem, że gdyby dziś wybuchła wojna z Rosją lub Niemcami, po upływie 48 godzin nie byłoby w Polsce ani jednego samolotu zdolnego do odparcia kadr nieprzyjacielskich, które, zwyciężywszy nieliczne samoloty Polskie przybyłyby z setkami bomb zawierających gazy trujące.

Powie czytelnik: „mamy przecież w Polsce już kilka fabryk“! owszem, fabryki produkujące przestarzałego typu samoloty lecz nie mamy fabryk wyrabiających silniki lotnicze.

A Francja! — wówczas nie przyszło nam ani jednego silnika ani też samolotu gotowego — bo jaką drogą? o przelocie ponad terytorjum Niemiec nie ma mowy a transporty kolejowe i drogą morską także nie są pewne. Co czynić winno zatem światło społeczeństwo polskie? budować czempredziej fabryki silników lotniczych. Nim jednak do zakładania tego rodzaju fabryk przystąpić możemy musimy wyszkolić pewien spory zasób dobrych fachowców w tej gałęzi przemysłu. Popierać więc całą siłą powstające w Państwie Szkoły Mechaników Lotniczych a zwłaszcza Cywilną Szkołę Mechaników specjalistów w budowie silników lotniczych w Grudziądzu jaką otwiera Pomorska Liga Obrony Powietrznej Państwa. Zwłaszcza dla społeczeństwa pomorskiego nadarza się tu sposobność

wykazania się zrozumieniem potrzeb aktualnych Państwa i dania przykładu innym dzielnicom Rzeczypospolitej. Pomorze liczy blisko jeden milion mieszkańców i gdyby każdy 20 obywatel ofiarował miesięcznie tylko 50 gr., która to kwota równa się składce miesięcznej, płaconej przez członków P. L. O. P. P., łączny zbiór miesięczny na rzecz lotnictwa do dyspozycji tejże instytucji wynosiłby 50.000 zł. a na pokrycie kosztów wykszolenia 40 do 50 uczni w szkole grudziądzkiej — łącznie z całkowitem utrzymaniem w okresie 18-to miesięcznym — potrzeba 90.000 zł.

Jest to akcja zasługująca na jak najszersze poparcie materialne i moralne. A przytem ofiarodawca ma możliwość stałego naocznego przekonywania się o wynikach i skutkach złożonej przez siebie ofiary. Przekona się, że każdy grosz na cel ten złożony, nie przepadł w młynie biurokracji jaka zakradła się i panuje wszechwładnie w pewnych instytucjach społecznych.

Skoro rozwinię się Polski przemysł lotniczy i samoloty wyrobu polskiego zwycięsko spórzawodniczą będą z samolotami francuskimi, angielskimi i niemieckimi, to wówczas akcji zakupywania i darowania wojsku samolotów — w razie pustego skarbu Państwa, — nie będzie można się sprzeciwić. I K A R.

## Wyciąg z nr. 21 Urzędownika Urzędowego

L. dz. 819/26 W. P.

Częściowe wybory do Sejmiku Pow.  
w I. okręgu wyborczym.

1) Z powodu unieważnienia wyborów do Sejmiku Powiatowego przez Wydział Powiatowy zarządził p. Wojewoda Pomorski dekretem z dnia 1 kwietnia 1926 r. l. dz. IV. 173126 częściowe nowe wybory w okręgu wyborczym nr. I.

Na mocy tymczasowego rozporządzenia Min. b. dz. pr. z dn. 12. VIII. 1921 r. o wyborach do Sejmików Powiatowych na obszarze b. dziel. pr. (Dz. Ust. R. P. Nr. 71, poz. 492) łącznie z regulaminem wyborczym do tegoż rozporządzenia z dn. 12. VIII. 1921 r. (Dz. Urz. Min. b. dz. pr. nr. 26, poz. 178) zarządzamy i ogłaszamy co następuje:

I. Do Sejmiku Powiatu wąbrzeskiego należy wybrać z I okręgu wyborczego 4 członków i 4 zastępców.

II. Okręg wyborczy nr. 1 składa się z obwodów wójtowskich Jarantowice, Stanisławki, Król. Nowawieś, Nielub, Pluźnica i Przydwórz i to z gmin wiejskich:

Jarantowice	Buczek	Sicienek
Stanisławki	Łabędz	Michałki
Cymbark	Uciąż	Król. Nowawieś
Pięńki	Trzelano	Czaple
Ostrowo	Szczeroslugi	Pluźnica

Obszarów dworskich.

Orłowa	Buk	Mgowo
Przydwórz	Sitno	Gziki
Bartoszewice	Wronie	Nielub
Sosnówka	Trzeciłek	Makswald

Okręgowa Komisja Wyborcza na okręg wyborczy nr. I składa się z gna Ratkowskiego Zygmunta w Czaplach jako przewodniczącego oraz pp. Neumanna, nauczyciela w Król. Nowawieś, Leję rolnika z Jarantowic, Kryse, rolnika w Uciążu, Chrzanowskiego dzierżawcę domeny w Sitnie.

Głosowanie w I. okręgu wyborczym odbędzie się w niedzielę, dnia 8 sierpnia b. r. w miejscach i godzinach, które ogłosi Okręgowa Ko-

misja Wyborcza. Do głosowania uprawnieni są wszyscy, którzy ukończyli 21 rok życia, mają w powiecie miejsce stałego zamieszkania w dniu ogłoszenia wyborów, są obywatelami Państwa Polskiego i posiadają honorowe prawa obywatelskie, o ile są zapisani w listach wyborców, które winien wyłożyć sołtys do publicznej wiadomości na przeciąg jednego tygodnia i to od 22 czerwca b. r. do 28 czerwca br. włącznie od godziny 13-tej do 19-tej codziennie.

Wybory są powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i stosunkowe.

Głosować wolno tylko na listy kandydatów. Listy kandydatów należy doręczyć przewodniczącemu Okręgowej Komisji Wyborczej w przeciągu trzech tygodni, a więc najpóźniej do dnia 11-tego lipca b. r. włącznie.

Każda lista kandydatów winna zawierać dwa razy tyle nazwisk, ile wybiera się członków Sejmiku w danym okręgu.

Kandydatów należy oznaczyć nazwiskiem i imieniem, dodając dzień urodzenia, zawód i miejsce zamieszkania. Nazwiska należy umieścić jedno pod drugim, stawiając obok każdego nazwiska numer porządkowy.

Lista kandydatów winna być spisana czytelnie w języku polskim, a podpisana co najmniej przez 20 wyborców. Do listy należy dołączyć pisemne oświadczenie kandydatów, że godzą się na to, iż umieszczą się na liście kandydatów.

Na liście kandydatów wolno umieszczać tylko nazwiska takich osób, które:

1. są obywatelami Państwa Polskiego,
2. ukończyli w dniu wyłożenia listy 25 rok życia.
3. mają od dnia ogłoszenia wyborów miejsce stałego zamieszkania w powiecie,
4. władają językiem polskim w słowie i piśmie,
5. posiadają honorowe prawa obywatelskie.

Wszystkich sołtysów tak gmin wiejskich jak i obszarów dworskich w I. okręgu wyborczym wzywamy, aby o ile tego dotychczas nie uczynili natychmiast sporządzili listy wyborców w dwóch

egzemplarzach i wyłożyli listy te na przeciąg jednego tygodnia co najmniej 6 godzin na dobie do publicznej wiadomości.

Wyłożenie listy należy ogłosić w sposób zwykły używany dotąd, zaznaczając, że każdemu wyborcy wolno wnieść pisemne sprzeciw co do ważności listy na ręce sołtysa tak długo, jak lista jest wyłożona. Sprzeciwu te sołtys winien natychmiast przelać przewodniczącemu Okręgowej Komisji Wyborczej.

Okręgowa Komisja Wyborcza rozstrzyga o sprzeciwach w przeciągu tygodnia, licząc od upływu terminu, wyznaczonego do przegladania listy wyborców.

Komisja zawiadamia o treści swojej uchwały względnie wyborców o treści swojej uchwały.

Po upływie tygodnia, licząc od dnia upływu terminu wyznaczonego dla przegladania listy, Okręgowa Komisja Wyborcza zapisuje w listach swe uchwały, sprostowania, uzupełnienia lub wykreślenia. Uchwały te podpisuje przewodniczący Komisji.

Po tem Okręgowa Komisja Wyborcza zamyka listy wyborców, kładąc pod koniec list swe podpisy i odbijając obok daty i podpisu pieczęć urzędową (soleką lub wójtowską.)

Wycieranie jakiegokolwiek zapisku w liście wyborców jest niedopuszczalne.

Listy wyborców przesyła Okręgowa Komisja Wyborcza przewodniczącym Biur Głosowania (art. 27 regulaminu.)

Wąbrzeźno, dnia 9. VI. 1926 r.

Wydz. Powiatowy	Pow. Kom. Wyb.
(-) Dr. Szczepeński	(-) Balcerski
(-) Schwarz	(-) Schwarz
(-) Chwastek	(-) Chwastek
(-) Wojcieszowski	(-) Fr. Rząsa
(-) Fr. Rząsa	(-) Wrzesiński
(-) Balcerski	
(-) Wrzesiński	



Urzędowe wiadomości  
miasta  
Wąbrzeźna

## Ogłoszenie

w sprawie zgłaszania zabaw wszelkiego rodzaju odnośnie do spraw podatkowych.

W związku z § 5 statutu podatku od zabaw zarządzam i podaję do publicznej wiadomości co następuje:

1. Dla spraw podatkowych podatku od zabaw przewidzianych § 3, 10, 11 i 12 (sprawy podatk. zabaw, które podlegają opodatkowaniu, a uczestniczenie w tych rozrywkach nie jest uzależnione wyłącznie od wykupowania biletów wstępu) urzęduje przy tut. Magistracie komisja szacunkowa przewidziana § 11 rzeczono-go statutu, wybrana uchwałą Magistratu z dnia 16. 4. 1926 r. zatwierdzona uchwałą Rady Miejskiej z dnia 8. 5. 1926 r.

2. Zgodnie z § 5 na wstępie wymienionego statutu zobowiązany jest każdy przedsiębiorca, wzgl. urządzający zabawę zgłosić o każdej zabawie zabawę tę co najmniej dwa dni przed dniem mającej się odbyć zabawy — odnośnie do spraw podatkowych tut. Magistratowi. Wyjątek stanowią zabawy, których termin zabawy nie był z góry ustalony.

3. Wszelkie wnioski o ulgi podatkowe, o opłaty podatku od zabaw w sposób ryczałtowy, wnieść należy wobec pkt. 1. nin. co najmniej na dwa dni przed dniem rozpoczęcia zabawy.

4. Spóźnione wnioski, o których mowa w pkt. 3. niniejszego, rozpatrzone nie będą i od zabawy pobrany zostanie podatek bez uwzględnienia za ulgą podatkową przemawiających okoliczności.

5. Niniejsze ogłoszenie obowiązuje od dnia obwieszczenia i w niczem nie zmienia statutu podatku od zabaw.

Wąbrzeźno, dn. 31. V. 1926 r.

**MAGISTRAT**

Wydział podatkowy

(-) Schwarz, burmistrz.

## Przymusowa sprzedaż.

W piątek, dnia 18 czerwca br. o godz. 11 przed poł. sprzedawane będzie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką

plug, dubeltówka, powózka, centryfuga, kanapa i stół

Zbiór reflektantów przy kościele ewangelickim

Miejski Urząd Egzekucyjny

Dla tutejszego Banku Powiatowego potrzebny jest od 1. VII. br.

## Dyrektor

rutynowany i dobrze polecony  
Pobory wedle stopnia VIIe pragmatyki dla urzędników państwowych.

Zgłoszenia z życiorysem i uwierzytelnionymi odpisami świadectw przyjmuje

Wąbrzeźno (Pomorze)

**STAROSTA**

Dr. Szczepeński.

Osiedliłem się jako

## DENTYSTA

w Wąbrzeźnie ul. Mickiewicza 26  
(dawn. p. Dr. med. Kawczyński)

**FRANCISZEK SCHMIDT.**

Telefon nr. 65.

## Jarmark na bydło i konie

odbędzie się  
w Nieżywieciu

w środę, dnia 23 czerwca 1926 r.

## ps

szarpaniak

3-miesięczny wilczek

Ostrzegam przed przywłaszczeniem  
Znalazcę upraszam o odprowadzenie psa do

**STRZELNICY.**

Donoszę Szan. Obywatelstwu, że po długoletniej praktyce w Dreźnie osiedliłem się w Wąbrzeźnie w ulicy Wolności No. 59 (naprzeciw sądu) jako

## dentysta

wykonywać wszelkie dentystyczne prace podług najnowszej metody.

Marjan Malski

Wolności No. 59.

## Świeże ciasto flundry

funt 1,10 zł  
co czwartek  
poleca

**W. bewandowski**  
skład towarów kolonialnych i delikatesów  
**WĄBRZEŹNO**  
ul. Kolejowa

## Oszczędności

od jednego złotego począwszy przyjmujemy i oprocentujemy na dogodnych warunkach.

Na życzenie wypożyczamy stalowe skarbanki.

Dyskontujemy mniejsze weksle na dogodnych warunkach spłaty :-:

Na poczet spłaty starych depozytów utworzył Bank Ludowy podług uchwały Walnego Zebrania z d. 16-go sierpnia 1925 r.

fundusz waloryzacyjny z 1-szą ratą zł. 1500

**Bank budowy w Wąbrzeźnie**

Spółdzielnia zap. z nieogr. odpowiedzialnością.

Kto kupuje towary zagraniczne  
pedkopuje byt swojej Ojczyzny.

## Drogerja pod „Aniołem”

Wąbrzeźno — Kolejowa 70.

Poleca

Farby, lakiery, pokosty, oleje, benzynę, smary, klej stolarski, artykuły fotograficzne, mydła toaletowe, perfumy krajowe i zagraniczne, artykuły gumowe, watę, bandażę, pasy przepuklinowe

## TAPETY

Nowe wzory nadeszły

Geny konkurencyjne!

Obsługa skora i rzetelna!